

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” wynosi w Łodzi zł. 4.20, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20. Prenumerata „Głosu Polskiego” wraz z „Gońcem Wieczornym” łącznie z odnośnieniem do domu zł. 7.50. Telefony „Głosu Polskiego” — redakcja: 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe: Poczta Kasa  
Oszczędnościowa 61.119

☛ Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy ☛  
i strona i w tekście 40 groszy, strona 4 szpalt  
Nekrologi 30 " " " "  
Nadesłane po tekście 30 " " " "  
Zwyczajne 10 " strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 10 zł. ☛☛☛  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
☛ zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej ☛

## „Na odwach“

„Kurjer Poranny”, z powodu listu otwartego gen. Szeptyckiego, w którym prosi o dymisję z racji akcji marsz. Piłsudskiego, zauważa:

Gen. Szeptycki zapomina, że w chwili ogłoszenia swego „listu otwartego” jest jeszcze w czynnej służbie i że właściwą odpowiedzią p. ministra przed udzieleniem dymisji byłoby wsadzenie autora tego listu, naruszającego jaskrawo karność wojskową, na odwach.

## Prowizorium budżetowe Francji uchwalone

PARYŻ, 31 marca. (PAT). Senat uchwalił 290 głosami przeciwko 7 prowizorium budżetowe na kwiecień.

PARYŻ, 31 marca. (PAT). Izba uchwaliła większość propozycji rządowych. Postanowiono zwiększyć o 100 franków podatek od hektolitra napojów wysokochłonnych, zastępując w ten sposób projektowane wprowadzenie opłat od win i napojów, używanych dla celów leczniczych.

Następnie rozpoczęto dyskusję nad wnioskiem socjalistów, proponującym utworzenie monopolu na wózwę nafty i przetworów naftowych. Posiedzenie przeciągnęło się prawdopodobnie do późnej nocy.

## Turatti następcą Farinacciego

RZYM, 31 marca. — Wielka rada fascystów przyjęła dymisję Farinacciego i zamianowała sekretarzem partii deputowanego Augusto Turattiego, któremu dodano 4-ch wicesekretarzy.

# Represje antypolskie Czechów

## Zakaz importu bydła polskiego do Czech odbije się na naszym bilansie handlowym

Co o tem mówi minister rolnictwa p. dr. Kiernik

Nasz warsz. koresp. telefonuje:  
W minist. rolnictwa odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której p. minister rolnictwa dr. Władysław Kiernik wygłosił przemówienie, dotyczące zakazu przywozu inwentarza żywego z Polski do Czechosłowacji. Przemówienie to podajemy w streszczeniu:

W dn. 25 b. m. nowy czechosłowacki minister rolnictwa wydał rozporządzenie, na którego zasadzie import inwentarza żywego z Polski do Czechosłowacji i tranzyt przez Czechosłowację ma być od dn. 1-go kwietnia r. bież. zakazany.

Rozporządzenie podaje jako powód zamknięcia granicy rozszerzenie się w Polsce jednej z zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Nowe zarządzenie rządu czechosłowackiego zaskoczyło Polskę wobec tego, iż rokowania o traktat handlowy, ciągnące się od roku przeszłego, właśnie zmierzają ku końcowi. Wobec wykazania dużej

ustępliwości ze strony Polski, najważniejsze sporne punkty zostały już pomyślnie uzgodnione i do ostatecznego zakończenia rokowań brakło jeszcze kilku szczegółów dotyczących spraw naftowych.

Czechosłowackie sfery rolnicze domagały się już oddawna zakazu przywozu z Polski ze względu, iż przywóz ten poważnie obniżał ceny krajowe, wytwarzając stale nadwyżkę podaży nad popytem.

Faktyczne stosunki w zakresie zdrowotności zwierząt domowych w Polsce i w Czechosłowacji nie dają dostatecznego uzasadnienia do wydania tego zarządzenia.

Wobec tego, iż przez Czechosłowację prowadzi jedyna droga eksportu z Polski do Austrii, zarządzenie czechosłowackie zamyka całkowicie wywóz inwentarza żywego z Polski. Może to mieć przedewszystkiem poważne znaczenie dla bilansu handlowego, gdyż wywóz bydła rogatego i trzody stanowi około 9 proc. war-

tości całego naszego wywozu, dochodząc w poszczególn. miesiącach do 12.000.000 złotych wartości.

Przerwanie wywozu poważnie może zmniejszyć zdolności płatnicze i nabywcza wsi polskiej, a przez to bardzo ujemnie wpłynąć na przebieg przeżywanego obecnie przez Polskę kryzysu gospodarczego, zarówno w dziedzinie rolnictwa, jak i przemysłu.

Wyłuszczone powyżej względy nakazały rządowi zajęcie w powyższej sprawie zdecydowanego stanowiska.

Energiczne wystąpienie posła polskiego w Pradze, p. Lasockiego, protestujące przeciw temu zarządzeniu i bezpośrednia konferencja, jaką miał odbyć on z p. ministrem Beneszem, niewątpliwie przyniesie w najbliższym przeciągu czasu wyjaśnienie i złagodzenie obecnej sytuacji.

Rząd polski jest przekonany, iż p. minister Benesz uzna powyższe zarządzenie za incydent, którego szybkie zlikwidowanie leży w interesie obu krajów. Sprawa jest tembardziej pilna, iż na pierwszą połowę kwietnia był zamierzony wyjazd p. premiera Skrzyńskiego do Pragi czechkiej, wyjazd, który, miejmy nadzieję, niewątpliwie dojdzie do skutku w warunkach całkowitej harmonii.

Wiadomości o zerwaniu wskutek omawianego zarządzenia przez delegację polską rokowań o traktat handlowy, nie odpowiadają rzeczywistości.

## Czesi cofają się

Zakaz przewozu bydła ma być zniesiony

WIEDEN, 31 marca. (PAT). „Neues Wiener Journal” donosi z Pragi, że kanclerz dr. Ramek, przebywający obecnie w Pradze, interwenjował u rządu czechosłowackiego w sprawie zakazu przewozu bydła i świń z Polski przez Czechosłowację. Rząd praski zapewnił kanclerza, iż udzieli ułatwień w sprawie przewozu bydła i świń na rynek wiedeński. Krają pogłoski, iż zakaz ten będzie zupełnie zniesiony.

Rząd praski zapewnił kanclerza, iż udzieli ułatwień w sprawie przewozu bydła i świń na rynek wiedeński. Krają pogłoski, iż zakaz ten będzie zupełnie zniesiony.

## Krwawe zajścia w Stryju

Policja strzela do tłumu robotników

który wdarł się do gmachu starostwa

4 osoby zabite, 7 ciężko rannych

Wezwane wojsko zaprowadziło porządek w mieście

LWOW, 31 marca—(Telefonem od korespondenta „Głosu Polskiego”).

Dziś o godz. 1 min. 30 po poł. w Stryju, w województwie stanisławowskim, przed gmachem starostwa zgromadził się tłum, liczący około 1000 głów, złożony przeważnie z robotników ze znajdujących się w tem mieście warsztatów kolejowych.

Tłum oblegał starostwo, wdarł się następnie do środka gmachu, poturbował referenta, nazwiskiem Zgoda i usiłował zdemolować lokal.

Wezwana policja po nieudanej próbie pokojowego rozpręczenia tłumu na rozkaz aspiranta dała ognia. W rezultacie cztery osoby są zabite, siedem osób ciężko rannych.

Manifestanci rozproszyli się.

Wezwane następnie wojsko zaprowadziło w mieście porządek i ustawiło patrole na ulicach.

Wojewoda stanisławowski p. Des-Loges udał się na miejsce wypadków.

## Niemcy postanowiły wziąć udział w obradach nad powiększeniem składu rady ligi

BERLIN 31 marca. (PAT). Rada ministrów obradowała na posiedzeniu popołudniowym nad stanowiskiem rządu niemieckiego w sprawie nadesłanego przez sekretariat generalny ligi narodów zaproszenia do wzięcia udziału w komisji, mającej rozpatrzyć sprawę powiększenia składu rady ligi. Komunikat oficjalny o wyniku obrad donosi, że rada ministrów postanowiła jednoznacznie nie uchylać się od udziału Niemiec w wymienionej komisji.

Prasa berlińska obszernie omawia fakt zaproszenia Niemiec do współpracy

w komisji ligi. W dzisiejszym numerze „Lokal Anzeiger” deputowany Reinbaben poświęca dłuższy artykuł stosunkom Niemiec do wejścia Polski do rady ligi. Reinbaben krytykuje taktykę delegacji niemieckiej, która wystąpiła w Genewie z szeregiem zarzutów osobnych przeciwko powiększeniu rady, zamiast wyraźnie oświadczyć, że Niemcom chodzi tylko o to, aby do rady nie weszła Polska. W związku z ewentualnym wejściem do rady Polski, Reinbaben wyraża się sceptycznie o możliwości wejścia Niemiec do rady.

## Traktat Polski z Chinami

w celu eksportu towarów łódzkich

CHARBIN, 31 marca. — Hawas. — Polska nawiązuje rokowania, mające na celu zawarcie traktatu z Chinami. Wyznaczyła ona jako swego pełnomocnego delegata w Pekinie p. Pindora, znanego i wysoko cenionego w Chinach. Dla Polski są szczególnie interesujące rynki zbytu na Dalekim Wschodzie dla wytwórców włókienniczych łódzkich i białostockich.

Ze względu na nieustannie wzrastający międzynarodowy prestiż Polski, chińskie koła przyjmują z wielkim zadowoleniem perspektywę zawarcia traktatu.

P. Pindor był ostatnio przyjęty na audjencji u Tsang-Tso-Lina, obecnie wiedza kolonję polską, której znaczenie w Mandżurji jest bardzo duże.



# Nowe gadulstwo rozbrojeniowe

## Masowa Konferencja międzynarodowa w Genewie

Kada ligi narodów jeszcze w grudniu 1925 roku zwołała na 15 lutego 1926 r. zebranie komisji przygotowawczej dla zorganizowania konferencji rozbrojeniowej; zaproszenia otrzymały obok członków ligi Stany Zjednoczone, Niemcy i Rosja.

Atoli z powodu sporu sowieców ze Szwajcarią oraz zamierzonego wejścia Niemiec do ligi narodów termin powyższy został odroczony. Wprawdzie Niemcy nie weszły w marcu do ligi i spór sowieców ze Szwajcarią nie został załatwiony, ale sytuacja wyjaśniła się o tyle, że dalsza zwłoka straciła rację bytu. Termin konferencji został ustalony na 18 maja i żądania sowieców co do urzędzenia konferencji poza Genewą nie zostały uwzględnione.

Zapowiedź ogólnego rozbrojenia postawiona została jeszcze w traktacie wersalskim. Po przymusowym rozbrojeniu Niemiec, zwycięskie mocarstwa miały dokonać własnego rozbrojenia. Atoli w praktyce rzecz ta nastęrczała różne interpretacje i wypływające z nich trudności. We Francji od samego początku łączono możliwość rozbrojenia z kwestją bezpieczeństwa; w myśl odnośnych założeń rozbrojenie mogłoby nastąpić tylko po otrzymaniu wystarczających gwarancji na wypadek niesprowokowanego napadu.

Niepodobna oddawać się złudzeniom co do wyników konferencji: czekają ją wielkie trudności i byłoby dobrze, gdyby się jej udało rozwiązać choćby drobną część zadania i posunąć sprawę o mały krok. Zresztą nie należy zapominać, że konferencja majowa nie zajmuje się bezpośrednio problematem rozbrojenia, lecz tylko przygotowaniem takiej konferencji, która ma się poświęcić in concreto temu zadaniu. Jak widzimy, będzie aż nadto wstępnej, przygotowawczej, nieobowiązującej roboty.

Zespolenie rozbrojenia ze sprawą bezpieczeństwa nie wyczerpuje odrębności tezy francuskiej w porównaniu z poglądami panującymi w Anglii. Jeszcze głębsza różnica panuje co do istotnej potęgi militarnej danego kraju nie tylko w jego aktualnym pogotowiu zbrojnym, lecz w warunkach ludnościowych, ekonomicznych i społecznych, reprezentujących jego potencjalną siłę. Francja ma aż nadto zrozumiałe powody do takiego stawiania kwestji, lecz w Anglii i Stanach Zjednoczonych panują nader odmienne zapatrywania i należy się obawiać, że łatwo jej będzie wyszukiwać w interesie agitacji, oskarżającej Francję o uprawianie militarizmu i wciągającej do niego inne państwa.

Agitacja tego rodzaju już szerzy się za Oceanem, a popierają ją figury, zajmujące wysoką i wpływową pozycję w polityce amerykańskiej. Ambasador Stanów w Londynie, Houghton, pełniący rolę miarotęnego obserwatora Europy, złożył niedawno prezydentowi i jego sekretarzom stanowczo bardzo pesymistyczne sprawozdanie o stanie naszej części świata i jej widokach pokojowych. O lidze narodów wyraża się polityk amerykański z widoczną pogardą, porównywa ją do św. przymierza ale dodaje, że to ostatnie umiało przynajmniej przez lat czterdzieści utrzymać pokój w Europie, czego dość trudno oczekiwać od ligi.

Houghton wyraża przekonanie, że nie robi się w Europie żadnych poważniejszych przygotowań w kierunku rozbrojenia i przepowiada fiasco zapowiedzianej konferencji. Główne oskarżenie Houghtona spada na Francję i jej „satelitów”. W liczbie tych ostatnich autor oskarżycielskiego sprawozdania niewątpliwie zamieszcza i Polskę, chociaż o niej wcale nie wspomina. Co do Anglii, utrzymuje, że nie podziela ona dążeń Francji i chciałaby iść w kierunku przeciwnym, że jednak musi jej robić poważne ustępstwa

ze względu na sprawy bliskiego wschodu oraz inne.

Z powyższego dokumentu możemy sobie wyrobić pewne wyobrażenie o obecnym stosunku unji amerykańskiej do układu europejskiego i do przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Tę ostatnią gabinet waszyngtoński chce uważać za miarodajny

sprawdzian usposobienia pokojowego w Europie i znaczenia ligi narodów. Jeżeli jedno i drugie jest coś warte, niech tego dowiedzie sukcesem i pozytywnym wynikiem konferencji rozbrojeniowej. Jeżeli nie, Ameryka wyprowadzi z tej diagnozy niemile dla Europy konsekwencje w zakresie finansowym i politycznym. Opinia

z za Oceanu nie godzi się na to, aby konferencji rozbrojeniowej dyplomacja europejska zrobiła jeszcze jedną farsę „owianą duchem Locarna”. I skutkiem jej podstawy państwa europejskie mają dzisiaj przed sobą zadanie, którego nie mogą lekceważyć.

J. Mazurski.

## Kwiatki z budżetowej łąki

### Refleksje na temat liczb przez referenta prowizorium budżetowego podanych

Budżet państwa na rok 1926 ciągle jeszcze nie wyszedł z „kuchni ustawodawczej” — sejmowej komisji budżetowej, a tymczasem słońce, pączki na drzewach i wiosenne humory przypominają nam codziennie nieodpartą rzeczywistość wstępowania w drugi kwartał roku... Pod względem prawnoskarbowym znajdujemy się w stanie prowizorycznym — onegdaj rząd i sejm, po długich targach w łonie koalicji rządu trzymającej, uchwalił prowizorium budżetowe na miesiąc kwiecień — istnieją jednak poważne znaki, że trzeba będzie jeszcze „improwilizować” i na maj, bo jeżeli sesja poświęćca izba ustawodawczych rozpocznie się dopiero 20-go kwietnia, to do 1 maja prawnie uchwalić budżetu sejm napewno nie zdąży.

Jednak i przy uchwaleniu prowizorycznego tylko budżetu dowiedzieliśmy się z ust referenta, posła Rymara rzeczy, od których największemu nawet optymizmowi łatwo w oczach pociemnieć może.

W świetle referatu przedewszystkiem widać niesłychane przeciążenie państwa wydatkami na pensje urzędnicze — wogóle w ciągu kwietnia państwo ma wydatkować 143,000,000 zł., na same zaś pensje potrzeba 88,000,000 zł.!! — przeszło 60 procent!! Jeszcze jaskrawiej wygląda zestawienie wydatków na pensje urzędnicze z rubryką dochodów. Referent pos. Rymar oblicza, że w ciągu kwietnia wpłynie do kas skarbowych 115,000,000 złotych — a więc zważywszy owe 88 milionów na pensje — 76 przeszło procent

wszystkich wpływów skarbowych idzie na wydatki osobowe!!

Nic dziwnego — poseł Rymar podał nam ilość urzędników Rzplitej — liczy ich ona niesłychaną liczbę 441,057 osób... — jeżeli zaś wolno do niej dodać liczbę 220,000, t. j. ilość osób, noszących mundur armji polskiej — otrzymamy 661,057 osób, żyjących na koszt skarbu państwa — nie licząc emerytur i pobierających zasiłki inwalidów i bezrobotnych!! Imponujące... nieco może zbyt imponujące...

Tymczasem zaś dochody maleją. Za pierwszy kwartał roku bieżącego wpłynęło równo 100,000,000 zł. mniej, niż za pierwszy kwartał roku ubiegłego, a ze sprawozdania kasowego ministerstwa skarbu, którego kopja właśnie leży przed nami widać, że i w roku bieżącym dochody maleją z miesiąca na miesiąc.

w styczniu wynosiły 132 miliony zł.

w lutym — 114 milj. zł.,

w marcu — 110 milj. zł.,

łącznie tedy za pierwszy kwartał wpłynęło 356 milj., a więc wydatkowano 423 miliony — deficyt więc wyniósł 67,000,000 zł. rezultat:

w dniu 1 stycznia 1925 roku rząd miał w zapasach kasowych 103,000,000 zł., a w dniu 1 kwietnia — dziś — ma już tylko 50,000,000 zł.!!

Referent pan poseł Rymar zadeklarował izbie ustawodawczej, iż na wypłatę pensji urzędnikom w dniu dzisiejszym rząd musiał sobie pożyczyć 13 milionów

złotych.

Jak się dowiadujemy, rząd zamierza w najbliższych dniach zaciągnąć pożyczkę nie w wysokości 13 milionów, lecz 10-ciu.

Pożyczka ta będzie zaciągnięta w pocztowej kasie oszczędności i nosić będzie charakter wypłaty zaliczkowej.

Skarb bowiem jest klientem P. K. O. posiada własne konto, na które wpływają podatki.

Miesięczne wpływy z podatków dobiegają sumy 60 milionów złotych.

Obecnie skarb państwa na początek tych wpływów podnosi z swego rachunku 10 milionów złotych.

W każdym razie stwierdził referent jeszcze jeden fakt: rząd będzie musiał z zapasów kasowych naruszyć 28 milj. zł. na pokrycie deficytu kwietniowego i wobec tego, w dn. 1 maja będzie mógł wypłacić pensje ledwie 30 procentom urzędników.

Zyczenie wyraził referent jedno tylko

W kwietniu rząd musi przyjść z wnioskiem usunięcia z budżetu cyfry w wysokości 300 milionów zł. i wnieść nową ustawę uposażeniową. Jeśli tego nie uczyni, staniami przed ostrym kryzysem walutowym i skarbowym. Rząd musi szukać oszczędności, jeżeli nie chce dopuścić do inflacji, a zarówno rząd, jak i komisja budżetowa na tę drogę nie wejdą.

Nie wejdą!! — Zanotujmy...

Wiad. Best.

## Uchwały rady ministrów

WARSZAWA, 31 marca. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu dnia 31 marca r. b. uchwaliła projekt ustawy o wprowadzeniu zmian w przepisach karnych, obowiązujących w województwach wschodnich; projekt noweli do ustawy o ustanowieniu orderu Odrodzenia Polski; projekt noweli do ustawy o szkołach akademickich; rozporządzenie o podatkach wódkowym; elektrycznej, prywatnej i do użytku publicznego terminu składania egzaminów urzędniczych; projekt rozporządzenia prez. Rzplitej o wywłaszczeniu i czasowym zajęciu gruntu do przebudowy szlaku Skarżysko—Sobów i przybudowy mostu kolejowego na Wiśle pod Sandomierzem; projekt rozporządzenia prezidenta Rzplitej o wywłaszczeniu gruntów do budowy kolei elektrycznej, prywatnej i do użytku publicznego z Dąbrowy przez Będzin do Sosnowca.

Następnie rada ministrów przyjęła wniosek ministrów robót publicznych w sprawie zapewnienia środków na prowadzenie akcji dla zaradzenia klęsce bezrobocia i w sprawie utworzenia programów robót, ma-

jących na celu zaradzenie klęsce bezrobocia; wniosek ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie uznania ukończenia kursów pedagogicznych przy państwowym instytucie pedagogicznym, za dowód posiadania wyższego wykształcenia. Wniosek ministra skarbu w sprawie zakupów w Niemczech zarodkowych ogierów na rachunek rat indemnizacyjnych ze zwaloryzowaną zaległości rewindykacyjnych; wniosek ministra skarbu w sprawie przekazania zarządowi stadnin państwowych 14-tu ogierów z pośród koni rewindykowanych z Niemiec.

Nadto rada ministrów zajęła stanowisko wobec poprawek wprowadzonych przez senat do ustawy o cudzoziemcach; rozpatrywała projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, przyczem dyskusję szczegółową odłożono do następnego posiedzenia.

Wreszcie rada ministrów omawiała sprawę projektów, dotyczących reform administracyjnych i postanowiła odbyć szereg konferencji nad wprowadzeniem różnorodności budżetowej na rok 1926-ty.

## Olbrzymia eksplozja we Lwowie

### Przyczyną zapalony papieros

LWÓW, 31 marca. W fabryce Bodera nastąpiło olbrzymia eksplozja. Do hali cynkowej, gdzie wytwarza się wodór, wszedł robotnik z zapalonym papierosem. Nastąpiła eksplozja, której huk słyszano na kilkanaście kilometrów wokoło. Wszystkie

szyby w całym budynku wyleciały. Robotnicy, tylko dzięki temu że eksplozja powalała ich na ziemię, nie odnieśli szwanku. — Straty są olbrzymie, dotychczas nie ustalane.

## Mussolini jedzie do Afryki

### odwiedzić Trypolis

RZYM, 31 marca. (PAT). Dzienniki donoszą, że Mussolini dnia 7 kwietnia uda się w podróż do Trypolisu i przepłynie morze Śródziemne na pokładzie statku wojennego, eskortowanego przez eskadrę, złożoną z 15-tu jednostek. Przybycie do Trypolisu przewidywane jest na dzień 11 kwietnia. W czasie podróży statki odbywać będą ćwiczenia w strzelaniu oraz manewry wojenne. Mussolini opuści Afrykę dnia 15 kwietnia. Do udziału w podróży zaproszeni zostaną dygnitarze krajowi i zagraniczni.

## Intryga przemysłowców niemieckich

szkodzą naszemu handlowi z Sowietami

„Moskiewska Prawda” przytacza opinię prezesa rosyjskiego trustu leśnego, p. Daniszewskiego, o stosunkach handlowych polsko-sowieckich:

Artykuł stwierdza, że przemysłowcy polscy szczerze dążą do nawiązania stosunków handlowych z Rosją, natomiast przemysłowcy niemieccy starają się ze zrozumiałych powodów przeszkadzać temu zbliżeniu polsko-sowieckiemu

## Przeprowadzka poselstwa sowieckiego

„Kurier Polski” podaje wiadomość, że od 1-go kwietnia poselstwo sowieckie opuszcza zupełnie gmach hotelu „Rzymskiego” i otwiera swoje biura w gmachu własnym przy ul. Poznańskiej nr. 11



## Zgon pioniera spółdzielczości polskiej

S. p. Romuald Mielczarski zmarł w Warszawie

Spółdzielczość polską spotkał wczoraj cios dotkliwy. Zmarł wczoraj pionier kooperacji polskiej Romuald Mielczarski.

Pracę społeczną rozpoczął s. p. Romuald Mielczarski jeszcze jako uczeń gimnazjum w Belchatowie, pod Piotrkowem. Wspólnie z b. premerem Wł. Grabskim i min. oświaty St. Grabskim tworzył nielegalne kółka oświatowe wśród młodzieży.

Aresztowany przez władze rosyjskie, skazany został na zesłanie, które następnie zamieniono mu na przymusowy wyjazd z zaraj. Na obczyźnie, po ukończeniu akademii w Antwerpii, objął stanowisko bibliotekarza w muzeum polskim w Rapperswilu.

Do kraju powrócił w roku 1906 i wraz z obecnym prezydentem Rzeczypospolitej, St. Wojciechowskim, staje na czele budzącego się ruchu spółdzielczego. Z jego inicjatywy powstało około 700 kooperatyw w Polsce.

W odrzuconej Polsce pracuje na terenie „Spółem”. Był członkiem państwowej rady spóżywców.

Przed rokiem, za gabinetu Władysława Grabskiego, wymieniany był jako kandydat do szefi ministra przemysłu i handlu.

## Widowiska, koncerty i zabawy

### TEATR MIEJSKI

Dziś, jutro i sobota teatr zamknięty.

W niedzielę świąteczną jedno przedstawienie: „Orzeł czy reszka?” z Junoszą-Stępowskim i Jarkowską.

W poniedziałek świąteczny dwa przedstawienia: o godz. 3 m. 30 po cenach znizowanych po raz ostatni w sezonie „Codziennie o 5-ej”, o g. 8 m. 15 „Orzeł czy reszka?”

We wtorek również dwa przedstawienia: o godz. 3 m. 30 po cenach najniższych „Królewna Śnieżka i 7 karłów”. Wczoraj „Otello” z Junoszą-Stępowskim. (Bilety ulgowe ważne).

Na przedstawienia powyższe sprzedaje bilety kasa zamawiająca dziś, jutro i w sobotę od 10 rano do 7 wieczorem.

### TEATR POPULARNY

wystawia przemysł, melodyjny i barwny melodramat tyrolski p. t. „Starczyska dziewczyna” z muzyką Koschata. Staranna reżyseria dyr. Pilarskiego i obsada, którą stanowią pp. Brandtówna, Zielińska, Puchalski, Bielecki, Moranowicz i inni dają doskonałe, że publiczność będzie się w święta doskonale bawiła. Poza tym tańce solowe i baletowe układu p. Nowińskiego przyczynią się z pewnością do urozmaicenia przedstawienia. Nowe dekoracje przygotowuje artysta malarz B. Wilkowski.

### PONIEDZIAŁKOWY PORANEK DLA DZIECI

W poniedziałek, dnia 5 kwietnia, odbędzie się w Filharmonii o godz. 12-ej w południe nadzwyczaj ciekawy poranek dla dzieci. Dana będzie doskonała pantomima „Pat, Pataton i Jackie Coogan”, która w Warszawie wywoływała huragan śmiechu. Poza tym znana już działwie łódzkiej trójka artystyczna: Ninka Wilińska (9-letnia gwiazda), Wanda Tatarkiewiczówna i Benedykt Hertz odegrały prześlicznie opracowaną bajkę „Czerwony kapturek” w 3 aktach ze śpiewami i tańcami, z ilustracją muzyczną W. Wilińskiego. Kto więc pragnie być na tem przedstawieniu, niech zawczasu zaopatrzy się w bilet, których napewno zabraknie.

## Co usłyszmy dziś przez radio

BERLIN, 505 m.

Godz. 15,45 — Bajki dla dzieci. Godz. 16,30, 18,00 — Koncert orkiestry. Godz. 18,40 — Odczyt „Elektryczność jako źródło ciepła”. Godz. 19,05 — Odczyt „Znaczenie związków sportowych dla młodzieży szkolnej”. Godz. 19,30 — Odczyt „Duch czasu w powieści nowoczesnej”. Godz. 20,00 — Słowo wstępne do op. „Parisi” dn. 2 marca. Godz. 20,30 — „Chrystus”, dramat W. Nithack-Stahna. Ilustr. muzyka

WIEN, 530 m.

Godz. 11,00 — Poranek muzyczny. Godz. 16,15 — Koncert popołudniowy. Godz. 17,50 — Odczyt „Wielkanoc w literaturze niemieckiej”. Godz. 18,45 — Kazanie wielkanocne. Godz. 20,15 — Wieczór pieśni Schuberta.

PARYŻ, 1750 m.

Godz. 13,30 — Radio-koncert Luclen — Paris. Godz. 14,45 — Komunikaty prasowe i giełdowe. Godz. 17,45 — Godzina dla dzieci. Godz. 19,15 — Esperanto. Godz. 22,00 — Transmisja z „Petit Parisien”.

LONDYN, 365 m.

Godz. 15,00 — Sygnał czasu z Grenwich. Godz. 20,25 — Koncert muzyki beethovenowskiej pianisty E. Isaacca. Godz. 21,40 — Koncert muzyki kameralnej. Godz. 25,00 — Muzyka taneczna. Transmisja z hotelu Savoy.

RZYM, 425 m.

Godz. 14,00—15,00 — Koncert popularny. Godz. 17,00 — Komunikaty. Bajki dla dzieci. Godz. 20,30. — Komunikaty. Koncert religijny.

## Włamywacz--inkasentem w kasie chorych

### Dokonał on z drugim inkasentem znacznej defraudacji

### Oszuści przez dziesięć dni nie zwracali zainkasowanych sum

### Wysokość zdefraudowanej sumy nie została dotąd ustalona

W dniu 16-tym lutego zostali przyjęci do kasy chorych w charakterze inkasentów niejacy: Roman Frankiewicz, zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Narutowicza 8 i Longin Łojszczyk, Księży Młyn 5.

Inkasenci ci byli nieślalnymi pracownikami kasy i jako tacy pobierali za swą pracę 1 proc. od sum zainkasowanych na miesiąc.

Naczelnik wydziału obrachunkowego już po dwóch tygodniach zaczął tak Frankiewicza, jak Łojszczyka podejrzawać o dokonywanie malwersacji, gdyż po objęciu przez nich inkasa w wydziałowych im rejonach, wpływy nagle zmniejszyły się.

To też zwrócił się uprzednio do każdego z nich z zapytaniem, czemu należy przypisać ten, tak nagły spadek wpływów w przydzielonych im rejonach.

Zapytani tłumaczyli się opieczętowanymi listami, zaznaczając, że teraz wezmą się energiczniej do ściągania należnych opłat.

Rzeczywiście, po tej rozmowie, wpływy danych rejonów zaczęły się widocznie zwiększać.

Jak się potem okazało, był to jedynie sprytny manewr oszustów, którzy w ten sposób usłpiłi czujność swego zwierzchnika, gdyż w tydzień potem wpływy znów się zmniejszyły.

Ale już teraz naczelnik wydziału obrachunkowego nie zwracał na to specjalnej uwagi, o co właśnie Frankiewiczowi i Łojszczykowi najbardziej chodziło.

Ostatnio obydwaj inkasenci zaczęli się coraz rzadziej zgłaszać do kasy instytucji z pieniędzmi zainkasowanymi na miesiąc, a od dnia 20 b. m. przestali wogóle zjawiać się w kasie chorych.

Kierownictwo biura obrachunkowego przez pierwsze trzy dni przypuszczało, że obydwaj

### inkasenci zachorowali

gdy jednak dowiedziano się, że Frankiewicz jak i Łojszczyk nie są bynajmniej chorzy i inkasują na miesiąc pieniądze zawiadomiono o powyższym urzęd śledczy.

Wszczęte dochodzenie wykazało, iż obydwaj inkasenci prowadzili hulaszczy tryb życia i między 26 a 28 ub. m. wyjechali do Warszawy na „przewietrzenie się” skąd powrócili w nocy, dnia 28 marca, przyczem Łojszczyk nocował u Frankiewicza.

Szczegóły te zebrał wywiadowcy, którzy udali się do Zgierza, by aresztować Frankiewicza, od lokatorów domu, w którym mieszkał.

Frankiewicza, w mieszkaniu rodziców u których mieszkał nie znaleziono, ponieważ od dnia przyjazdu w domu nie noco-

wał, jak też i przed wyjazdem rzadko do Zgierza zaglądał.

Również i Łojszczyk nocował gdzieś na mieście.

Teraz już jasnym było, iż obydwaj obawiają się aresztowania, zarządzono więc obserwację w wydziałowych im rejonach, gdyż stwierdzono, iż obydwaj inkasują pieniądze w dalszym ciągu.

Najpierw zaaresztowano w dniu 29-y marca Łojszczyka w chwili, gdy zamierzał wejść do jednego ze sklepów, na ul. Piotrkowskiej, by

zainkasować tam pieniądze.

Podczas rewizji osobistej, znaleziono przy nim

93 złote, 27 groszy,

którą to sumę mu odebrano

Łojszczyk przyznał się na śledztwie, że sprzeniewieżył na szkodę kasy chorych

551 złotych,

którą to sumę roztrwoił wraz z Frankiewiczem.

Łojszczyk twierdzi, że kwitów nie fałszował, a wypisywał prawdziwe, tylko nie wpłacał pieniędzy do kasy.

W trakcie śledztwa uczyniono sensoryjne odkrycie, a mianowicie, że Łojszczyk

jest znanym policji włamywaczem.

W roku 1921 popełnił on kradzież z włamaniem, za co poszedł pod sąd, który ze względu na młodociany wiek oskarżonego zawiesił mu karę więzienia

na dwa lata

Gdy „przypomniano” ten fakt Łojszczykowi przez pokazanie mu jego fotografii i odcisków palców w albumie włamywaczy. Łojszczyk oświadczył, że

dopomoże policji do odszukania Frankiewicza,

umówił się bowiem z nim, że spotkają się dnia 30 marca o godzinie drugiej po południu na Placu Wolności.

To też obstawiono Plac Wolności tego dnia wywiadowcami i w rezultacie schwytano Frankiewicza w chwili, gdy wchodził do bramy nr. 2 na Placu Wolności.

Przestępowany Frankiewicz początkowo nie chciał się przyznać do zarzucanego mu czynu. Gdy go jednak skonfrontowano z Łojszczykiem, który oświadczył, że Frankiewicz wprowadził go w złe otoczenie

i namawiał do defraudacji, jak również że Frankiewicz

fałszował kwity

przez wypisywanie na grzbiecie kwitarjuśsza sum fikcyjnych i minimalnych, podczas gdy płatnikom wystawiał kwity na sumy rzeczywiste.

Przyparty do muru temi zeznaniami, przyznał się wczoraj do popełnionych oszustw.

Frankiewicz twierdzi, że przywłaszczył sobie tylko

siedemset złotych,

a może trochę więcej, bo dokładnie

nie pamięta.

Stara się przytem przedstawić swe oszustwo, jako czyn podyktowany miłością synowską; chciał bowiem, rzekomo, ratować ciężko chorego ojca.

Śledztwo jednak uprzednio przeprowadzone w domu jego rodziców, dostatecznie wykazało, że Frankiewicz kłamał, gdyż ojciec jego wcale w tym czasie

nie chorował,

a Frankiewicz pieniądze tracił wyłącznie na hulanki.

Wogóle zeznaniom tak Frankiewicza, jak i Łojszczyka, co do wysokości zdefraudowanych sum nie można dawać wiary; świadczy o tem chociażby ten fakt, że przy Frankiewiczem znaleziono

210 złotych 60 groszy,

które zainkasował w dniu, w którym go schwytano, a obydwaj

od 10 dni nie pokazywali się w kasie chorych.

Prawdopodobnie więc, suma zdefraudowana przez nich, będzie daleko wyższa od tej, którą obydwaj podali.

Według informacji, jakich udzielił urzędowi śledczemu naczelnik wydziału obrachunkowego kasy chorych, zdefraudowane przez obydwu inkasentów sumy dadzą się dopiero ustalić po skontrolowaniu wszystkich kwitów, jakie malwersanci wystawili płatnikom w czasie od dnia 17 lutego do chwili zaarrestowania ich.

Narazie zabrano z firmy Strauch, Narutowicza 20, trzy kwity i trzy listy płatnicze, na ogólną sumę 200 złotych, co do których Frankiewicz zeznał, że sum tych wogóle nie podał, chociaż pieniądze pobrał.

W dalszym ciągu okazało się, że Frankiewicz pobrał od firmy Bornstein, ulica Wschodnia 54 — 424 złote 8 groszy, której to sumy też nie wpłacił do kasy, ponadto Frankiewicz twierdzi, że firma ta wpłaciła mu tylko 224 złotych.

W czasie kontroli kwitów okazało się, że niektórzy płatnicy nie posiadali wogóle kwitów, chociaż na grzbietach kwitarjuśsza figurują ich nazwiska jako tych, którzy pewne minimalne kwoty wpłacili.

Badani płatnicy przedstawiali zamiast kwitów — nakazy płatnicze, które po podpisaniu winny być zwracane przez inkasentów do biura obrachunkowego, a tymczasem pozostawiane były nieorientującym się płatnikom, jako kwity.

Kontrola kwitów trwa w dalszym ciągu, ujawniając podobno, coraz ciekawsze szczegóły tej wielkiej defraudacji.

Po przesłuchaniu zaarrestowanych w urzędzie śledczym, przesłano ich wraz z materiałem dowodowym do dyspozycji sądu śledczego.

## Najbliższy poranek muzyczny orkiestry filharmonicznej

Najbliższy poranek muzyczny orkiestry filharmonicznej odbędzie się w pierwszy święto, t. j. w niedzielę, dnia 4 kwietnia, o godz. 12-ej w południe. Na poranku tym wystąpi po raz pierwszy młody i utalentowany pianista Juliusz Meisterman, który z towarzyszeniem orkiestry wykona koncert fortepianowy Czajkowskiego. Poza tem orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją Bronisława Szulca odegra: Muzykę baletową z op. „Królowa Saba” Goldmarka, humoreskę Dvoraka, uverture fantastyczną „Bajka” Moniuszki, Largo Händla, Ave Maria Gounoda-Bach. Ceny biletów przystępne dla wszystkich,

### Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych

### „BYKUR CHOLIM” i KOMITET „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w miesiącu kwietniu 1926 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodzie przy Placu Wolności Nr. 10, na które krewnych i przyjaciół nieboszczyków zapraszają, a mianowicie:

dnia 6 o godz. 10 rano	za b. p. Lejba Wyszewiańskiego
dnia 7 o godz. 8 i pół rano	za b. p. Izraela Kupczyka
dnia 7 o godz. 12 i pół po południu	za b. p. Tauby Szuklerowej
dnia 7 o godz. 1 po południu	za b. p. Lei Wity i Bera Chawkin
dnia 9 o godz. 8 i pół rano	za b. p. Jakoba Kremera
dnia 9 o godz. 11 i pół przed poł.	za b. p. Anny Rozenalowej
dnia 9 o godz. 12 w południe	za b. p. Heleny Eisner
dnia 9 o godz. 12 i pół po południu	za b. p. Zygmunta Jarocińskiego
dnia 10 o godz. 10 rano	za b. p. Hilarego Nussbauma
dnia 11 o godz. 12 w południe	za b. p. Basi Uryson
dnia 11 o godz. 12 i pół po południu	za b. p. Stefana H. Faanówny
dnia 11 o godz. 1 po południu	za b. p. Heleny Jo
dnia 12 o godz. 1 i pół rano	za b. p. Szymona Cynamona
dnia 14 o godz. 12 i pół po południu	za b. p. Izraela Poznńskiego
dnia 15 o godz. 8 i pół rano	za b. p. Izraela Cynamona
dnia 15 o godz. 12 i pół po południu	za b. p. Hersza Woichowicza
dnia 15 o godz. 1 po południu	za b. p. Prezesa Zygm. Lichtenelda
dnia 19 o godz. 8 i pół rano	za b. p. Natali Kreil
dnia 20 o godz. 8 i pół rano	za b. p. Józefa Perleberga
dnia 25 o godz. 12 i pół po południu	za b. p. Abrahama Pikielnego
dnia 28 o godz. 8 i pół rano	za b. p. Rabina Eli Chaima Majzla
dnia 29 o godz. 12 i pół po południu	za b. p. Nisona Hanftwercia
dnia 30 o godz. 12 i pół po poł.	za b. p. Marji Grodzkiej



## Akademia i turniej szermierczy w Łodzi Zawody szermiercze pułkowe 31 p. Strz. Kan. wykazały wysoki poziom sportowy

W sobotę odbył się w salach kasyna oficerskiego turniej szermierczy na szable o mistrzostwo 31 p. strzelców kaniowskich.

Aczkolwiek w turnieju powyższym brali udział wyłącznie oficerowie w kl. B. to jednak wypadł on ze wszech miar znakomicie. Wysoki poziom techniczny i faktyczny zawodników, wzorowa elegancja walki — oto najważniejsze cechy tego turnieju, który przeto stanął na wysokim poziomie sportowym.

Do turnieju stanęło 5 zawodników, a mianow: kpt. Gudakowski, por. Ogrodnik, por. Gruca i ppor. Polita oraz poza konkursem por. Kuźnicki.

Rozegrano dwadzieścia „pouli“. Pierwsze miejsce zdobył startujący poza konkursem por. Kuźnicki, który wygrał wszystkie walki i w poszczególnych spotkaniach uzyskał następujące wyniki: por. Kuźnicki — kpt. Gudakowski 5:1 por. Kuźnicki — por. Gruca 5:3; por. Kuźnicki — por. Ogrodnik 5:3; por. Kuźnicki — ppor. Polita 5:2.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął por. Ogrodnik, pokonawszy kpt. Gudakowskiego, por. Gruca i ppor. Polita, a przegrywając jedynie do por. Kuźnickiego; stosunek: 4 walki — 3 zwycięstwa.

Drugie miejsce w konkursie przypadło por. Grucy, który na 4 walki uzyskał dwa zwycięstwa.

Przechodząc do oceny zawodników, przedewszystkiem stwierdzić należy, że wszyscy startujący przedstawiają się bardzo dodatnio i znajdują się w doskonałej formie.

Z poszczególnych zawodników na pierwsze miejsce wysuwa się bezapelacyjnie por. Kuźnicki, który jest instruktorem pozostałych oficerów.

Najlepszym z pozostałych zawodników okazał się por. Ogrodnik. Szermierz ten, poza świetną techniką i brawurą, posiada ostry atak i sliczne podcięcia w mankiet.

Odznaczył się także por. Gruca doskonałą podstawą, a nadto dokładnym atakiem i lepszym wykończeniem.

Z poszczególnych walk najciekawsze były spotkania por. Kuźnickiego, a mianowicie: por. Kuźnicki — kpt. Gudakowski oraz por. Kuźnicki — por. Gruca. Walki te dostarczały widzom wielkiej emocji.

Jury składało się z płk. Arciszewskiego, ppłk. Vogla i kpt. Marszałka, który ze swego zadania wywiązał się znakomicie.

Po turnieju odbyła się akademja szermiercza, w której udział wzięli: płk. Arciszewski, ppłk. Vogel, kpt. Marszałek, por. Kuźnicki i por. Gruca.

Akademia wypadła okazale. „Assaults“ rozegrano na szable, florety i szpady. Udział tak świetnych szermierzy, jak płk. Arciszewski (austriacki szermierz olimpijski), oraz por. Kuźnicki, wystarczył, by akademja stała się prawdziwą ucznią sportową.

Najciekawiej wypadły następujące spotkania: płk. Arciszewski — por. Kuźnicki na szable i szpady; ppłk. Vogel — kpt. Marszałek na szable oraz por. Kuźnicki — por. Gruca na florety.

Spotkania powyższe, niezmiernie efektowne, mogą służyć za pokaz, jak technować się należy.

Po akademji odbyło się wręczenie nagród. Zdobywcy pierwszego i drugiego miejsca w konkursie, t. j. por. Ogrodnik i por. Gruca, otrzymali piękne szable szermiercze, opatrzone odpowiednimi napisami.

Publiczności, zarówno ze sfer wojskowych, jak i cywilnych, znaczna ilość.

Pułkowe zawody szermiercze 21 p. strzelców kaniowskich, to jakby prolog

do mistrzostw X dywizji oraz D. O. K. IV.

Doroczne zawody o mistrzostwo X dywizji oraz D. O. K. Łódź w szermierce odbędą się około połowy kwietnia r. b.

Mistrzostwa szermiercze wojskowe zgrupują na starcie najlepszych szermierzy łódzkich z płk. Arciszewskim, mjr. Nussbaumem, por. Kuźnickim i sierż. Szorem na czele.

Wojskowość prowadzi obecnie, pod względem szermierki, w sportowym życiu Łodzi. I nic w tem zresztą dziwnego; wojskowi posiadają w swych szeregach cały zastęp szermierzy o wysokiej klasie.

Łódź, półmilionowe miasto, nie posiada obecnie żadnego klubu, w którymby uprawiano piękny sport szermierczy. Jedyny klub szermierczy w Łodzi, który dysponował pięknym lokalem przy ul. Narutowicza 32, z początkiem r. b. przestał istnieć. Podobno klub szermierczy miał otworzyć swe podwoje dla szerszej publiczności w nowym lokalu, przy ul. 6-go Sierpnia 4. Niestety jednak dotychczas najmniejszej nawet nie wykazał inicjatywy w kierunku wznowienia swej pracy.

Jur.

## „Siła“ --- „Hakoah“ 5:0 (2:0) Sensacyjne zwycięstwo „Siły“ nad jednym z najlepszych zespołów B klasy

Zbliżające się okręgowe zawody mistrzowskie od dłuższego już czasu uruchomiły wszystkie nasze pierwszoklasowe zespoły, które, korzystając z każdej nadarzającej się okazji, rozgrywają mecze treningowe, by nader starannie przygotować się do ciężkich walk mistrzowskich.

Po przegranej do W. K. S-u, opinia zespołu „Siły“ została słusznie poważnie nadzarpanieta, spodziewano się wtedy ogólnie, iż Hakoah mając za sobą sobotnie decydujące zwycięstwo nad „Unio-nem“ — w walce z pierwszoklasowym przeciwnikiem odniesie sukces, a co najmniej — wyjdzie obronną ręką.

Przewidywania jednak w zupełności zawiodły: „Hakoah“ poniósł sromotną wysokocyfrową porażkę, nie mogąc się przez cały czas gry zdobyć na jedno chociażby celowe pociągnięcie i zdradzając kompletny brak myśli przewodniej w inicjowaniu akcji tak obronnych, jak i ofensywnych. Mimo to wysokocyfrową porażkę biało-niebieskich uważać należy za przypadkową, tembardziej, że poziom gry „Siły“ był bardzo niski.

Pociągnięcia obydwu zespołów były bardzo prymitywne, bezmyślne i chaotyczne; o zwycięstwie pierwszoklasowców zadecydowała nade wszystko żywiołowość i ambicja, jakoteż nadzwyczaj sła-bo produkujące się linie obrony i pomocy przeciwnika.

Gra, prowadzona w nadzwyczaj ostrem tempie, była, mimo swej prymitywności, dość emocjonująca, obie drużyny bowiem, dążąc do zwycięskiego wyniku, wydały z siebie absolutnie wszystko.

Rozpoczyna grę „Siła“, mając za sobą słońce i wiatr. Biało-czerwoni, narzucając przeciwnikowi szalone tempo, energicznie atakują przez kilka minut bramkę „Hakoahu“.

Biało-niebiescy w fazie tej bronią się nadzwyczaj dzielnie, mimo, iż becy „Hakoahu“ wykazują wielką ociężałość, brak wykopu i wielką niezaradność.

Gra się wyrównuje, „Siła“ jednak jest częściej na froncie.

Kilkuminutowa przewaga pierwszoklasowców przynosi im pierwsze dwa punkty w 26 i 30 minucie.

„Hakoah“ otrząsa się z przewagi i

przeprowadza liczne ataki prawą stroną — wskutek jednak anemicznej gry środkka napadu i lewoskrzydłowego, ataki te pozostają bez skutku.

Problematycznie poddyktowany rzut karny w 43 minucie, biało-niebiescy nie wykorzystują.

Wbrew przypuszczeniu, w drugiej połowie gry, przebieg walki nie ulega zmianie: „Siła“ jest nadal częściej na froncie, uzyskując w 13, 24 i 43 minucie dalsze 3 punkty.

W zespole biało-niebieskich wyróżnić nade wszystko należy bramkarza Lipskiego, który z poświęceniem i nadzwyczajną umiejętnością bronił dostępu do świątyni „Hakoahu“. Piłkarz ten jednak winien wyzwać się demonstrowania efektownej gry „dla galerii“.

Obrona „Hakoahu“ jest bodajże najslabszą linią drużyny. Ociężałość i brak dalekiego, czystego wykopu — oto wady obrońców biało-niebieskich, które pozwoliły przeciwnikowi uzyskać wysokocyfrowy wynik. Zaznaczyć należy, iż dyrekcja „Hakoahu“ popełnia kardynalny błąd, przesuwając doskonałego pomocnika — Sztainboka, do obrony.

Linia pomocy biało-niebieskich, za wyjątkiem pracowitego Rabinowicza — jest nadzwyczaj słaba. Razi szczególnie brak współpracy linii tej z napadem.

Atak „Hakoahu“, poza prawą stroną, w doskonałej obsadzie: Segal - Edelbaum I — jest bardzo słaby. Szczególnie niedysponowani byli: Edelbaum II i Lipszyc.

W zespole „Siły“ wybijał się nade wszystko doskonały obrońca Kirszbaum, któremu pierwszoklasowcy zawdzięczają wspaniałą pracę defenzywną.

W linii pomocy na wyróżnienie zasługują Bajer, który pod względem pracowitości, inteligentnej i wykończzonej technicznie gry — był najlepszy na boisku.

Atak „Siły“ — błady. Wybijał się jedynie Janys, który dyspozycją strzałową i mądrym kierownictwem ataku, przyczynił się w wielkiej mierze do zwycięstwa swej drużyny.

Sędziował p. Lange.  
Publiczności — wiele.

Dent.

## Asy bokserstwa w Łodzi Wczoraj przybyli do naszego miasta Junosza Dąbrowski i francuz Compere

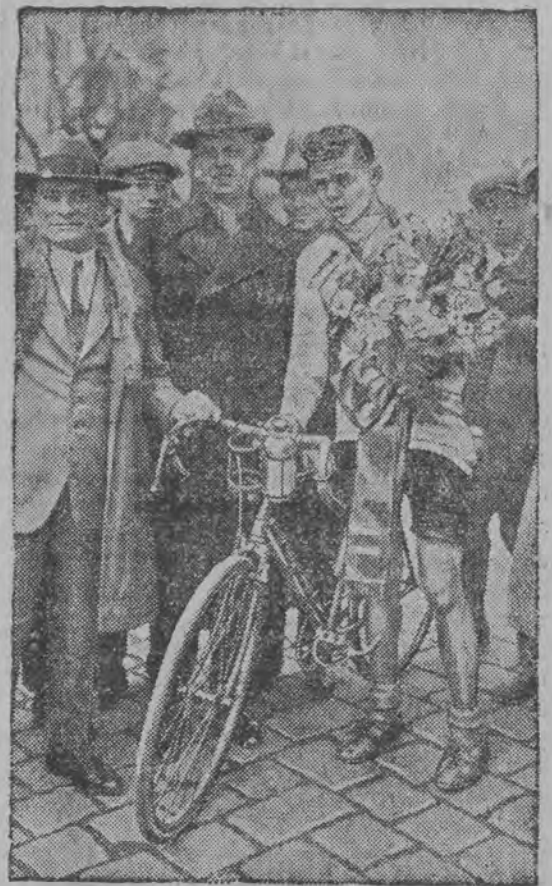
Jak nas informuje członek łódzkiego okr. zw. bokserkiego, w dniu wczorajszym, t. j. w środę, o godz. 10-ej wiecz. przybyli do Łodzi bokserzy o międzynarodowej sławie, mianowicie: Wiktor Junosza - Dąbrowski, znany publicysta sportowy, stale przebywający w Paryżu oraz francuz Compere.

Pięćdziesiątce ci przybyli przed niedawnym czasem z Paryża do Warszawy na 6-

dziesiętne zawody bokserkie, które odbędą się w dn. 21 — do 25 kwietnia.

Junosza i Compere przybyli do Łodzi celem trenowania z asami polskiego pięściarstwa, a mianowicie: Korwarzewskim, Gerbichem, Stibbem i Kwiatkowskiem.

Pierwszy trening odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 6-ej wiecz. w lokalu S. S. Union.



H. Conrat

zwycięzca w pierwszym w obecnym sezonie biegu szosowym Berlin—Cottbus—Berlin.

## Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N. Komunikat Zarządu № 8

W myśl polecenia P. Z. P. N. z dnia 27 marca r. b. komunikujemy, że następujące kluby:

- Ł. Z. T. G. S. „Bar Kochba“ 18 zł.
- Ł. T. S. „Szturm“ 12 zł.
- Pabi. Tow. Cykl., Pabjanice 3 zł.
- Ł. S. G. „Siła“ 24 zł.
- Tow. G. „Sokół“, Zgierz 3 zł.
- Ł. K. S. 27 zł
- S. S. „Union“ 12 zł.

zostały zasuspendowane przez P. Z. P. N. za nieregulowanie zaległości w myśl zarządzenia skarbnika P. Z. P. N., ogłoszonego w Komunikacie oficjalnym P. Z. P. N. nr. 15 z dnia 29 stycznia roku bież.

Klubom tym nie wolno brać udziału w żadnych rozgrywkach.

Suspensja została zniesiona automatycznie z chwilą wpłacenia zaległości do P. Z. P. N.

## Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny № 9.

Zawody Ł. S. G. „Siła“ — Ł. K. S., z dnia 4 kwietnia 1926 roku przenosi się z boiska przy ul. Wodnej na boisko Ł. K. S. na godz. 16.

Gospodarzem zawodów jest Ł. K. S.

## Kolekcjonerzy znaczków pocztowych.



5-5 różnorodnych znaczków pocztowych, w tem znaczna ilość rzadkich okazów jak: 11 znaczków albańskich (provisoryczne), 9 perskich koronacyjnych, 6 z wyspy Kreta (komplet) 5 rzadkich okazów z Ameryki centralnej i t. d. — za 4 szylingi.

Wielki cennik ilustrowany gratis — franko przesyła się na żądanie 9-6

Bela Sekula Sonn nhof Lucerna (Szwajc),

Artretyzm! piasek nerkowy! reumatyzm! podagra! leczy radykalnie **URAZINE**

(granulowana i w tabletkach)

Przy astmie! koklusz! skurczach! kolkach!

Najskuteczniejszy jest

## RHODA ZIL

Wyroby Laboratoire des produits „Usines du Rhone“ w Paryżu.

Do nabycia we wszystkich lepszych Aptekach

Skład główny: 1595-2

w aptece Br. Sicińskich Warszawa, Mazowiecka 10.

## Wełna Słoneczna

do robót ręcznych

## I. FUKS.

Łódź, Nowomiejska Nr. 7. 160-2  
Tel. 26-97.



## W wełnie nie widać zmiany na lepsze

### Winna jest temu w poważnej mierze polityka przedzalników

Przedświadczone, sezonowe ożywienie w przemyśle i handlu włókienniczym przynieść miało zasadniczą zmianę na lepsze.

Do ożywienia tego przykładano dość dużą wagę zarówno w sferach przemysłowych jak kupieckich Łodzi. Przewidywania te w pewnej mierze sprawdziły się w dziale bawełnianym, natomiast znacznie słabiej uwydatniła się zmiana na lepsze w przemyśle wełnianym. A przecież stwierdzić należy z całą stanowczością, iż zapotrzebowanie na towary wełniane było dość znaczne.

Jedną z przyczyn tego zjawiska jest niewątpliwie dziwna polityka przedzalników. Wymagają oni bowiem ostatnio całkowitego gotówkowego pokrycia za przedzie czesankową, często nawet w efektywnych dolarach.

Ta postawa przedzalników zmusiła dostawców branży wełnianej do zmiany taktyki wobec własnej klienteli. Dotychczas uwzględniali oni położenie swych odbiorców przyjmując za towary pokrycie wekslowe o czteromiesięcznym terminie. Zmuszeni jednak płacić gotówką za czesankową przedzie, wymagają także ze swej strony bodaj częściowego pokrycia gotówką za oddawane towary. Wywołuje to u kupców i handlarzy sprzeciw, objawiający się rezygnacją zakupów.

Trudno wytłumaczyć sobie przyczyny tego postępowania przedzalników. Przy pierwszej częściowej stabilizacji złotego przyjmowali oni pokrycie wekslowe z terminem czteromiesięcznym. Byli bowiem pewni, iż nie zagraża im żadna strata z powodu kursu walut, tembardziej, że ceny przedzie były ustanowione w dolarach, płatnych według kursu urzędowego. Nie można przecie stanowiska tego wytłumaczyć nic nie znaczącym twierdzeniem przedzalników, że ogólne położenie nie jest tak złe, by przemysł wełniany nie był w stanie płacić za pobieraną przedzie gotówką, jak to czynią fabrykanci branży bawełnianej.

W tym wypadku trzeba im jednak odmówić słuszności, gdyż położenie w branży wełnianej nie jest to samo, co w branży bawełnianej. W dziale bawełnianym otrzymywano za sprzedane towary, jeżeli już nie wyłącznie gotówkowe pokrycie, to w każdym razie większą część w gotów-

ce, a resztę zaś na weksle z terminem najwyżej czterdziestodniowym, gdy przeciwnie w branży wełnianej płacono dotychczas przeważnie tylko weksłami z terminem do czterech miesięcy. Pokrycie zaś gotówkowe należy w tej branży do rzadkości. Identyfikowanie zatem położenia w branży wełnianej z położeniem branży bawełnianej jest zupełnie błędne i nieodpowiadające rzeczywistości.

Zatem i wymogi płatnicze za przedzie

nie mogą być jednakowe dla jednych i drugich.

Tutaj nastąpić musi zasadnicza zmiana. Przedzalnicy pamiętać winni, że tego rodzaju taktyka pomyślnie na rozwój ożywienia w przemyśle i handlu wpłynąć nie może.

Zagadnienie kredytu jest we włókiennictwie kwestją palącą i przy jej rozwiązaniu współdziałać muszą bezwzględnie wszyscy.

A. R.

## Smierć „dolara manufakturowego“

### Nowy sposób obliczeń będzie stosowany od dnia 7-go kwietnia

Jak nam komunikują, na zebraniu przemysłowców, odbytem w dniu 30 marca r. b. w lokalu związku eksportowego rozpatrywana była sprawa stosowania w obliczeniach t. zw. „dolara manufakturowego“. Wniosku, że stosowanie „dolara manufakturowego“ wprowadza chaos w stosunkach handlowych, gdyż każda poszczególna firma stosuje inny procent potrąceń z kursu oficjalnego.

Dla ujednostajnienia warunków sprzedaży uchwalono:

1) Cenniki dolarowe na gotowe towary włókiennicze przy pokrywaniu należności gotówką obniżą się o 15 procent.

2) Za podstawę przeliczania faktur dolarowych na złote polskie przyjmie się najwyższy kurs transakcji, zawartych w

danym dniu na giełdzie warszawskiej. — Kursy będą podawane przez związek eksportowy.

3) Pokrycie, wręczone przed godziną 7-szą po południu, przelicza się po kursie 1-szą po południu, przelicza się po kursie po godz. 1-szej po południu, po kursie tego dnia, w którym wręczone zostało.

4) Przy pokryciu należności weksłami do 30 dni, od weksli obliczane będzie dyskonto nie niższe 18 procent w stosunku rocznym.

6) Powyższe warunki obowiązują począwszy od dnia 7 kwietnia b. r.

Do uchwały tej przyłączyły się wszystkie większe firmy przemysłu bawełnianego, za wyjątkiem zjed. zakładów przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana.

## Ulgi dla właścicieli nieruchomości

### Tym, którzy zapłacą należności do 30 kwietnia Kara za zwłokę będzie obniżona do 1 proc.

W piątek, dnia 30 marca odbyła się w wydziale podatkowym, pod przewodnictwem ławnika Kulamowicza konferencja z przedstawicielami czterech stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi w sprawie omówienia sposobów uregulowania zaległości z tytułu dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości za rok 1924 i 1925. Z ramienia magistratu brał udział w konferencji — prócz przewodniczącego wydziału podatkowego — ławnika Kulamowicza, również wiceprezydent Groszkowski.

Po dłuższej dyskusji, ławnik Kulamowicz, przychylając się do postulatów właścicieli nieruchomości zobowiązał się, że wydział podatkowy wystąpi do magistratu z wnioskiem o obniżenie kary za zwłokę z 4 proc. do 1 proc. z tym jednak warunkiem że obniżona stawka kar za zwłokę obowiązująca będzie miasto w stosunku do tych płatników, którzy uregulują zaległości z tytułu wspomnianego podatku w ciągu kwietnia r. b.

W dyskusji przedstawiciele stowarzyszeń właścicieli nieruchomości podkreślili

z uznaniem fakt obniżenia przez magistrat skali wymiarowej komunalnego podatku od nieruchomości za rok 1925. Wymiar tego podatku obniżony został — jak wiadomo — blisko o połowę.

Jednocześnie przedstawiciele właścicieli oświadczyli, iż w najbliższym czasie zwołane będą zebrania członków w celu złożenia sprawozdania z konferencji, oraz zaapelowania do uiszczenia zaległych kwot w ciągu miesiąca kwietnia. Po upływie tego terminu, miasto żadnych ulg stosować nie będzie, a zaległe kwoty ściągnięte będą bezwzględnie w drodze przymusowej z doliczeniem 4 procent tytułem kar za zwłokę, oraz kosztów egzekucji.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu wniosek wydziału podatkowego w sprawie obniżenia kary za zwłokę do 1 procent od zaległych kwot, należnych z tytułu dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, został zaakceptowany. Zniżona stawka kar stosowana będzie do płatników, którzy uiszczą przypadające z tytułu tego podatku należności w okresie do 30 kwietnia r. b.

## Pożyczka konwersyjna płatna!!

Z dniem 1 kwietnia roku bież. zapada termin płatności kuponów 8 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej, wypuszczonej na zasadzie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 czerwca 1924 roku. Na podstawie obliczeń kursu franka szwajcarskiego i dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z okresu dwóch tygodni, poprzedzających płatność kuponów wzmiarkowanej pożyczki wartość poszczególnych kuponów

wynosi:

Za kupon nom. wartości gr. 40 — przypada do zapłaty gr. 61. —

Za kupon nom. wartości zł. 2 — przypada do zapłaty 3 zł. 5 gr.

Kupony będą opłacane w Banku Polskim, w Banku gospodarstwa krajowego i ich oddziałach, w Pocztovej kasie oszczędności, w Centralnej kasie skarbowej w Warszawie oraz we wszystkich kasach skarbowych.

## Rekordowa panika na giełdzie w New-Jorku

### W jednym dniu obrót przeszło 3 milionów akcji Gwałtowny spadek wszystkich walorów

NEW YORK, 31 marca. Wczorajszy dzień na giełdzie przyniósł znowu olbrzymią panikę. Dzienniki stwierdzają dzisiaj, że rynek nowojorski jest całkowicie zdemoralizowany. Kursy głównych walorów

spadły gwałtownie do 8 dolarów, walorów ubocznych do 15. W dniu wczorajszym zanotowano rekordowy obrót 3 1/2 ćwierci miliona akcji.

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 31-go marca (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 7.90  
Franki franc. —

### CZEKI

Belgia 29.85  
Holandia 317.60  
Londyn 38.51.  
N. York 7.90  
Paryż 27.50  
Szwajcaria 152.57  
Wiedeń 111.73  
Włochy 31.90  
Sztokholm —  
Kopenhaga —  
Praga 23.46  
Pożyczka dolarowa 75.00  
10 proc. pożyczka kolejowa 128.—  
Pożyczka konwersyjna 34.  
8 proc. pożyczka złota —  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 20.65  
4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 17.75  
5 pr. obl. m. Warszawy złotowe 31.75  
6 proc. m. Warszawy 9.75

### Giełda akcyjna

Bank Polski 47.35—47.60  
Bank Zachodni 0.85  
Bank Handlowy 1.75  
Bank Zarobkowy 4  
Elektr. Dąbrow. 0.56  
Cukier 1.75—1.70—1.75  
Czersk 0.21—0.22  
Węgiel 2.10—2.15  
Nobel 1.35  
Modrzejów 1.95—1.90—1.95  
Ostrowieckie 4.40—4.35—4.50  
Parowozy 0.18  
Rudzki 0.72—0.75  
Zawlercie 6.50  
Haberbusch 4.95  
Lilpop 0.54—0.55  
Norblin 0.78—0.79—0.78  
Pocisk 0.35  
Starachowice 0.92  
Zyrardów 7.80—7.90

### Notowania złotego.

W dniu 31-go marca 1926 r.

Za 100 złotych:  
Londyn 38.50  
Zurich 65.00  
Berlin 51.54—51.98  
wypł. na Warszawę 51.67—51.93  
Poznań 51.67—51.93  
Katowice 51.67—51.93  
Gdańsk 63.92—64.08  
wypł. na Warszawę 63.85—63.05  
Wiedeń czeki 87.10—87.60  
banknoty 88.85—87.85  
Praga 421

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 31-go marca (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano wg id-nach gdańskich:

100 marek Rzeszy 125.396—123.704  
100 złotych polskich 64.04—64.21  
Telegraficzna wypłata na:  
Berlin 123.296—12.604  
Warszawę 63.92—64.08

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 31-go marca. (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork 4.88 25  
Holandia 12.12 00  
Francja 159.75  
Belgia 150.50  
Włochy 120.80  
Niemcy 20.42 00  
Szwajcaria 25.24  
Hiszpania 34.40  
Portugalia 2.55  
Dania 19.56 50  
Szwecja 18.12  
Norwegia 22.67 50  
Hiszpania 193.00  
Praga 164.08  
Wiedeń 34.47  
Warszawa 58.50

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 31-go marca (Pat) Zamknięcie giełdy

Londyn 139.70  
N. York 28.83  
Belgia 107.10  
Hiszpania 406.50  
Włochy 115.95  
Szwajcaria 554.00  
Dania 750  
Holandia 1157.50  
Norwegia 618.50  
Niemcy 6.86  
Szwecja 775

### Kurs dolara bez zmian

Na prywatnym rynku walut obcych w Łodzi panowała w dniu wczorajszym cisza. Ilość dokonanych transakcji była niezwykle mała, a kurs dolara przy mocnej tendencji utrzymywał się na poziomie 8.25 w płaceniu, 8.27 w oddawaniu.

Bank Polski ofiarował w dniu wczorajszym za dolary zł. 7.90.

(rz.)

## STOCK COGNAC MEDICINAL

(CAMI & STOCK TRIESTE)

Żądać we wszystkich pierwszorzędnych handlach i restauracjach. 1648—2

## Likier Antique BACZEWSKIEGO

415—



# Nowy francuski Landru otrzymał już trzy wyroki śmierci ale to w części nie wyczerpuje nawet szeregu jego potwornych zbrodni

Paryskie władze sądowo-policyjne zakończyły śledztwo w sprawie mordercy i oszusta Ulisses Ruela. Jak wiadomo, niebezpieczny ten przestępca został aresztowany w ciągu ubiegłego miesiąca przez paryskich delektywów. Już w czasie pierwszego przesłuchania okazało się, że aresztowany jest jednym z najbardziej wyrafinowanych zbrodniarzy, z jakimi paryskie władze policyjne miały do czynienia w ostatnich latach.

Ulisses Ruel nie chciał zdradzić absolutnie swego prawdziwego nazwiska. Przy rewizji w jego mieszkaniu znaleziono cały zbiór dokumentów osobistych, wystawionych na 47 różnych nazwisk, które potem okazały się wszystkie fałszywymi. Aresztowany, który ostatnio pełnił obowiązki

kamerdynera u pewnej starszej damy, nazwiskiem Hayette, przechowywał również sporą ilość fotografii młodych kobiet. Znaleziono u niego również notatnik, a w nim zaznaczone imiona i wiek tych pań. Przypomniało to zapiski znanego mordercy kobiet, Landru. Zrodziło się tedy przypuszczenie, że Ulisses Ruel ma na sumieniu cały szereg morderstw popełnionych na kobietach. Podejrzenie to nasuwało się samo przez się przez to, że dwie zaznaczone w notatniku osoby przed trzema laty zniknęły bez śladu. Aresztowany oświadczył, że chodzi tutaj o artystki z Variete, które obecnie odbywają tournée po Anglii. Zapytanie, wystosowane do władz angielskich nie dało dotychczas żadnego pozytywnego rezultatu. Tymczasem are-

szowany, którego fotografię zamieszczono we wszystkich wielkich dziennikach, został rozpoznany w mieście Nantes, jako pochodzący z tego miasta Ulisses Ruel.

Okazało się, że człowiek ten w roku 1916 służył w wojsku w randze porucznika i został za szpiegostwo skazany na śmierć. Udało mu się wówczas uciec z więzienia wojskowego. W rok potem służył jako prosty żołnierz pod fałszywym nazwiskiem w innym pułku. Wkrótce potem zdezerutował i został po raz drugi na śmierć skazany, jednak nie po raz ostatni, albowiem ciężki nad nim trzeci wyrok śmierci za zamordowanie bogatej wdowy, niejakiej Barrique z Marsylii.

Ruel ma jeszcze na sumieniu zamordowanie p. Brousse, właścicieli hotelu w mieście Cette, która obrabował i zastrzelił. Inne zbrodnie Ruela nie zostały dotychczas dokładnie wyjaśnione. Sporną było z początku kwestia, czy Ruel sądzony będzie przez wojskowe czy też cywilne władze. Sędzia śledczy zdecydował ostatecznie, czy Ulisses Ruel wydany będzie najprzód sądowi wojskowemu, który go pociągnie do odpowiedzialności za

zbrodnie szpiegostwa. Ruel w czasie aresztu śledczego usiłował symulować omdlenie, ale lekarze nie dali się wprowadzić w błąd i wydali orzeczenie, że Ruel jest kompletnie zdrowy umysłowo i odpowiedzialny za swoje czyny.

## SZWAJNIA

### T-wa Ochrony Kobiet

Łódź, Piotrkowska 104-a

#### Szyje bieliznę

męską, damską, dziecięcą i pościelową oraz

**KOŁDRY i ABAZURY. DZIERGANIE DZIUREK,** kryte szycie, mereżki, ażurki, haft, znaczenie i plisowanie.

#### PIERZE i PUCH

i pościel na zamówienia.

**Ceny przystępne.**

# Karol Goepfert

Fabryka filcowych kapeluszy

Podleśna 3.

**Skład detaliczny I** **Skład detaliczny II**

Piotrkowska 11. Piotrkowska 71.

Poleca w swoich detalicznych składach kapelusze własnej fabrykacji znanej dobroci w najlepszych gatunkach i kolorach,

## podług ostatnich fasonów.

1580-5

## OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, że na posiedzeniu w dniu 4.III 1926 roku Rada Miejska m. Łodzi powzięła następującą uchwałę:

Wyciąg z protokołu 9 (IV sesji) posiedzenia Rady Miejskiej Łódź, dnia 4 marca 1926 r.

### UCHWAŁONO:

II. W sprawie ustalenia wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, za lata 1925 i 1926.

Rada Miejska, w związku z wnioskami Magistratu Nr. 64 z dnia 19 stycznia i Nr. 163 z dnia 16 lutego 1926 r. postanawia:

1. ustanowiony uchwałą Rady Miejskiej Nr. VIII z dnia 30 czerwca 1925 roku dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 100 proc norm, przewidzianych na rzecz Skarbu Państwa w art. 2 ustawy z dnia 1 kwietnia 1925 roku o przedłużeniu mocy obowiązującej przepisów o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 292)—pobrać za rok 1925 i 1926 w następującej wysokości:
  - a) od nieruchomości, w których czynsz komorn. nie przekracza zł. 1.000.— — 25 proc.
  - b) od nieruchomości, w których czynsz komorn. nie przekracza zł. 2.000.— — 35 proc.
  - c) od nieruchomości, w których czynsz komorn. nie przekracza zł. 4.000.— — 50 proc.
  - d) od nieruchomości, w których czynsz komorniany wynosi ponad zł. 4.000.— — 60 proc.
  - e) nieruchomości, przeznaczone na mieszkania luksusowe (pałace, wille i t. p.) placą 100 proc.;
2. zawiesić pobór tej części podatku na rok 1925, która przewyższa normy powyżej uchwalone;
3. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Powołując się na powyższą uchwałę Rady Miejskiej, Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich płatników, zalegających w opłacie dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości za lata 1924 i 1925 do bezwzględnego uregulowania należności i nadmienienia, że tym płatnikom, którzy należność podatkową uiszcili w wysokości, obliczonej ponad normy wyżej podane, nadpłacone kwoty będą zaliczone na poczet należności z powyższego tytułu za rok 1926.

Równocześnie zawiadamia się płatników komunalnego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, że w myśl uchwały Magistratu z dnia 30 marca 1926 roku do zaleganych kwot powyższego dodatku, które uiszczono w okresie od daty niniejszego obwieszczenia do dnia 30 kwietnia r. b., doliczane będą procenty za zwłokę tylko w wysokości 1 proc. miesięcznie, należności zaś, nieuiszczone w podanym wyżej okresie, bezwzględnie ściągnięte będą w drodze przymusowej z zaliczeniem kary za zwłokę w ustawowej wysokości 4 proc w stosunku miesięcznym oraz z kosztami egzekucyjnymi.

Łódź, dnia 31 marca 1926 roku. 1715-3

**MAGISTRAT m. ŁODZI**

Przewodniczący Wydz. Podatkowego: (-) Kulamowicz. PREZYDENT: M. Cynarski

# WĘGIEL

w plombowanych workach

z dostawą do mieszkań. Gwarantujemy gatunek i wagę.

Punktualna dostawa.

## JAN KORAL

ul. Kolejna № 2 (róg Sienkiewicza)

Telefon 45-61. 541-4

## OGŁOSZENIA

do wszystkich pism miejscowych, krajowych i zagranicznych, przyjmuje

Koncesjonowane Biuro Ogłoszeń i Reklam

# „BOR”

Cegielniana 47, tel. pryw. 2-77.



## RATUJCIE ZDROWIE!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

Słynne od 45 lat **Zioła z gór Harcu D-ra Lauera** w całym świecie jak to stwierdził prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochliitter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

**Zioła z gór Harcu D-ra Lauera** usuwają cierpienia wątroby (nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje).

**Zioła z gór Harcu D-ra Lauera** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami; w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i w in. miastach. Tysiące podziękowań otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.

**Cena pół pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.** 1250-25 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**Uwag!** Wstrzeżać się bezwartościowych naśladownictw. Reprezent. na Polskę **Józef Grossman, Warszawa, Kamienna 49**

Została włożona **LODZIENKA** przez pomyłkę w drugie paito U-urazsa się szapownego pana o zwrot lodzkiej. — Grand-Hotel, sala Malinowa do szatni 1697-1

**Dr. Ludwik Fal.**

**Nawrot № 7.**

Choroby skórne weneryczne

Leczenie Rentgenem kwarcową lampą

przyjm. od 10-1. 5-1

Telefon 28-07.

Lekarz-dentysta **P. Żytnicka-Kahanowa**

**powróciła**

Konstantynowska Nr. 9 Tel 55-55

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, że na posiedzeniu w dniu 4.III 1926 roku Rada Miejska m. Łodzi powzięła następującą uchwałę:

Wyciąg z protokołu 9 (IV sesji) posiedzenia Rady Miejskiej Łódź, dnia 4 marca 1926 r.

### UCHWAŁONO:

II. W sprawie ustalenia wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, za lata 1925 i 1926.

Rada Miejska, w związku z wnioskami Magistratu Nr. 64 z dnia 19 stycznia i Nr. 163 z dnia 16 lutego 1926 r. postanawia:

1. ustanowiony uchwałą Rady Miejskiej Nr. VIII z dnia 30 czerwca 1925 roku dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 100 proc norm, przewidzianych na rzecz Skarbu Państwa w art. 2 ustawy z dnia 1 kwietnia 1925 roku o przedłużeniu mocy obowiązującej przepisów o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 292)—pobrać za rok 1925 i 1926 w następującej wysokości:
  - a) od nieruchomości, w których czynsz komorn. nie przekracza zł. 1.000.— — 25 proc.
  - b) od nieruchomości, w których czynsz komorn. nie przekracza zł. 2.000.— — 35 proc.
  - c) od nieruchomości, w których czynsz komorn. nie przekracza zł. 4.000.— — 50 proc.
  - d) od nieruchomości, w których czynsz komorniany wynosi ponad zł. 4.000.— — 60 proc.
  - e) nieruchomości, przeznaczone na mieszkania luksusowe (pałace, wille i t. p.) placą 100 proc.;
2. zawiesić pobór tej części podatku na rok 1925, która przewyższa normy powyżej uchwalone;
3. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Powołując się na powyższą uchwałę Rady Miejskiej, Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich płatników, zalegających w opłacie dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości za lata 1924 i 1925 do bezwzględnego uregulowania należności i nadmienienia, że tym płatnikom, którzy należność podatkową uiszcili w wysokości, obliczonej ponad normy wyżej podane, nadpłacone kwoty będą zaliczone na poczet należności z powyższego tytułu za rok 1926.

Równocześnie zawiadamia się płatników komunalnego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, że w myśl uchwały Magistratu z dnia 30 marca 1926 roku do zaleganych kwot powyższego dodatku, które uiszczono w okresie od daty niniejszego obwieszczenia do dnia 30 kwietnia r. b., doliczane będą procenty za zwłokę tylko w wysokości 1 proc. miesięcznie, należności zaś, nieuiszczone w podanym wyżej okresie, bezwzględnie ściągnięte będą w drodze przymusowej z zaliczeniem kary za zwłokę w ustawowej wysokości 4 proc w stosunku miesięcznym oraz z kosztami egzekucyjnymi.

Łódź, dnia 31 marca 1926 roku. 1715-3

**MAGISTRAT m. ŁODZI**

Przewodniczący Wydz. Podatkowego: (-) Kulamowicz. PREZYDENT: M. Cynarski



Ap. Kowalski, Warszawa

Labor. Ueintr. Farmac

Wydawnictwo Ilustrowane poszukuje

zdolnego i sumiennego

## REPORTERA-FOTOGRAFA

Zgłoszenia pod „Fotograf” do Adm. „Głosu Polskiego”.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne liczą się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy

## SPRZEDAŻ i KUPNO

**SAMOCHÓD**

6-osobowy „Minerwa”, typ starszy po gruntownym remoncie sprzedam tanio. Wiadomość: Szkolna 34. m. 2; od 2 do 4-tej. 1702-3-k

**SPRZEDAM**

tanio kredens, szafa, tremo, stół, krzesła, etażerkę, cztery taborety pluszowe, kuchennek przenośną. Główna nr. 55. m. 46. prawa oficyna. 1708-1-k

**WÓZECZEK**

nowy, dziecięcy, sportowy okazynie do sprzedania. Wiadomość u lek.-dent. Piotrkowska 107. mieszk. 10 1711-1-k

**SPRZEDAM**

powóz nowy, niżej kosztu, ul. Wysoka 35. Wiadomość u gospodarza. 1695-1-k

## LOKALE i MIESZKANIA

**PRZYJMĘ**

na mieszkanie kobietę polkę uczciwą w wieku lat 46 Ul. Przejazd nr. 45, m. 54, lewa oficyna. Od 8 — 1. 1709-1-m

**ODNAJMĘ**

pokój, Kilińskiego 89, mieszk. 7. obok poczty. 1700-1-m

**POSZUKUJĘ**

w śródmieściu pokoju na biuro, możliwie parter. Oferty do „Głosu” sub. „O. R.”. 1712-1-m

**FRONTONY**

umeblowany pokój z elektrycznością dla solidnego pana przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia. Wólczańska 37. m. 17. 1699-1-m

**ODNAJMĘ**

pokój Kilińskiego 89. obok poczty. 1700-1-m

**POKÓJ**

umeblowany odnajmę od 1-go kwietnia. Narutowicza 47. m. 34. 1642-3-m

**POKÓJ**

elegancko umeblowany z niekrepującym wejściem, z używalnością łazienki i telefonu dla samotnego pana poszukiwany. Oferty sub. „Arconia”. 1718-2-m

**DONIESIENIA ROZMAITE**

**ZAGINAŁ**

chart, koloru ciemnego, uprasza się o odprowadzenie. Andrzejka 42. m. 6. 1689-2-d

**KOMPLETY**

nauczam batłku, haftu, koronkarstwa i wszelkich innych robót ręcznych. Zapisy w pracowni artystycznej. Karola 8. m. 6. 1685-2-d

## ZAGUBIONE DOKUMENTY

**STANISŁAWA ŁUKOMSKA**

zrzubiła dowód osobisty, wydany w Sobótce. 1698-2-2

## GIEŁDA PRACY

**POSZUKUJE SIĘ**

wkwalifikowanej plastunki albo osoby do dziecka 10-miesięcznego. Niezbędne dobre referencje. Kilińskiego 89. mieszkanie 4 Od 6 — 8 po południu. 1707-1

**POTRZEBNA**

dziewczyna do niłkowania. Sienkiewicza 30 Kukuła 1710-1